

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w kwart. miesięcznie 1,50 zł z od-
noszeniem przez pocztę 20 gr
wiecej. W wypadkach niespodziewanych, przy wstrzy-
maniu przedpłat, sileńcu pracy, przerwaniu ko-
munikacji, otrzymujemy nie ma prawa żądać pozosta-
jących dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abona-
mentu. Za dostawę ogłoszeń, redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wierz-
chu mm. (7 lin.) 10 gr, za reklamy na
str. 3-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierw-
szej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogła-
szaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodni-
owo, w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa
23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11
Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 234.232.

Poniedziałek Abrahama pust.
Wtorek Józefa z Arymatei
Środa Gabrijera Arch.

Dziś wschód słońca	6,28	zachód	17,22
Jutro	6,26	zachód	17,24
Pojut.	6,23	zachód	17,26

Nr. 33

Wąbrzeźno, wtorek 17 marca 1931 r.

Rok X

Sejm ratyfikuje umowy z Niemcami.

(Korespondencja własna z Warszawy).

Ratyfikowane przez Sejm po wielogodzinnych obradach umowy polsko-niemieckiej, były już wielokrotnie tematem dyskusji publicznej. Nie kryją w sobie niespodzianek dla polskiej opinii politycznej, która zważyła już na szalach trzeźwego osądu wszystkie dodatnie strony tych umów i równocześnie wszystkie skutki i możliwości ujemne dla naszego gospodarstwa narodowego, jakie z sobą niosą.

Umowy te są, jak wszystkie traktaty międzynarodowe, dziełem kompromisu. Rozpatrywać je więc można tylko pod tym kątem widzenia, czy zawarte w nich obustronne ustępstwa wzajem się zrównoważą. Pamiętamy, że polsko-niemiecka umowa warszawska z 31 października 1929 r. nakłada na nas ofiary ciężkie, jak n. p. zaniechanie dalszej likwidacji prywatnych majątków niemieckich lub zrzeczenie się w określonych wypadkach prawa odkupu odnośnie do kolonistów, osadzonych na rdzennie polskiej ziemi jeszcze za dni Hohenzollernów przez osławioną pruską Komisję Kolonizacyjną. Lecz równocześnie pamiętamy, że dzięki tej umowie oczyszczamy naszą hipotekę państwową z sumy 8 miliardów zł., ciężącej na nas dotąd z racji powojennych pretensyj Niemiec i Austrii, że dzięki umowie likwidacyjnej upada kilkanaście tysięcy trudnych i zawikłanych procesów, wytoczonych nam przez Niemców przed instancjami narodowymi. Pamiętamy, że przerwanie likwidacji majątności niemieckich ocala już tylko około 10 proc. obiektów zakwalifikowanych do zlikwidowania, że wreszcie zrzeczenie się prawa odkupu, które dotyczy — podkreślić tu należy — obywateli państwa polskiego narodowości niemieckiej, że zrzeczenie to ogranicza się tylko do wypadków dziedziczenia, a nie zmiany własności drogą kupna i sprzedaży. Podobnie i traktat handlowy zawiera przykre z pewnością klauzule osiedleńcze, bez których jednakże sam traktat jest nie do pomyslenia. Ułatwia przemysłowi niemieckiemu konkurencję z naszym rodzimym przemysłem. Lecz równocześnie powiększa nasze możliwości wywozowe węgla, drzewa, ropy, produktów rolniczych, daje nam prawa tranzytu do krajów Europy zachodniej, zabezpiecza Polsce zupełną swobodę polityki celnej, jest przeciętną umową handlową zawartą na rok tylko.

Wszystkie te względy i argumenty znalazły w ciągu sejmowej debaty raz jeszcze wszechstronne i rzeczowe omówienie. Górował jednak nad nimi ton inny, wniesiony do rozpraw przez ministra Załęskiego, który zainaugurował dyskusję mową w wielkim stylu.

Dążeniem Polski jest i być musi skoordynowanie swych sił z układem stosunków gospodarczych w Europie.

Tylko konsekwentną rozbudową międzynarodowej gospodarczej współpracy może uleczyć obecny kryzys światowy. Tym hasłem wierna jest i Polska na terenie Ligi Narodów, gdzie bierze wybitny udział w Komitecie Ekonomicznym i w pracach bloku państw rolniczych. Z tych przesłanek wywodzi się szereg umów i traktatów, obecnie przez sejm ratyfikowanych, w ich liczbie i umowy polsko-niemieckie. Polska stwierdza raz jeszcze swą gotowość do pokojowej współpracy z sąsiadem zachodnim. Nie jej będzie winą, jeśli dalej ponad tendencję pacyfikacji stosunków górować będą tony bojowe. Lecz wówczas już świat cały zrozumie i oceni, kto utrudnia międzynarodową poprawę sytuacji gospodarczej i podpała pokój świata.

Hasłu porozumienia polsko-niemieckiego wypowiedzieli wojnę nacjonałiści obu narodowości. —



BURZA ŚNIEŻNA W ŚRÓDMIEŚCIU LONDYNU.

U dołu: Wskutek zawieji śnieżnych utrudniona jest komunikacja również kolejowa. Obrazek przedstawia bezrobotnych przy usuwaniu śniegu na ulicach Berlina.

Zbrodniarz z Düsseldorfu przed sądem.

Berlin. — Rozprawę przeciwko masowemu mordercy Kürtnerowi z Düsseldorfu wyznaczono

na dzień 13 kwietnia. Wezwano na rozprawę około 300 świadków i 30 rzeczoznawców.

CHŁOPI SOWIECCY ZABŁĄDZILI.

Wilno. — „Kurjer Wileński” donosi, że patrol KOP. zatrzymał w obrębie odcinka Zaostrowice 9 włościan sowieckich, którzy wskutek panującej za-

dymki zabłądzili na obszar polski. Skoro włościanie dowiedzieli się, że są w Polsce, prosili o pozwolenie pozostania.

—O—

Hitlerizm w Niemczech zacięta prowadzi walkę przeciw umowom z Polską. Sekundują mu u nas narodowi demokraci, poparci w czasie debaty sejmowej nieudolnie przez N. P. R. i Klub Partii Chłopskich. Jednostronne naświetlenie całokształtu zagadnień związanych z umowami, zastąpiła argumenty rzeczowe. Żonglowano cyframi, wziętymi z powietrza, które trzeba było w ciągu dyskusji przygwałdzić i demaskować. Przechwytywanie posła St. Strońskiego (Klub Nar.) na gorącym uczynku nieznanymi postanowieniami układu, który zwalczał z teatralnym patosem, było sensacją dnia i drastyczną demonstracją, jak demagogicznych metod chwytają się Stronictwo Narodowe. Furję wystąpienia sejmowej prawicy tłumaczy zapewne fakt, że — według wyrażenia posła Jeschkego — debata nad traktatem handlowym jest z konieczności spowiedzią publiczną narodowej demokracji z własnych przewin. Jeżeli proces likwidacji prywatnych majątków niemieckich nie został już dawno zakończony, ona ponosi za to odpowiedzialność. Miała wszak w swem ręku przez szereg lat niepodzielny rząd dusz w dzielnicach zachodnich. Na czele Komisarjatu do spraw likwidacji niemieckiej stał aż do roku 1927 poseł prof. Winiarski, czołowy działacz endecji i tasiemcowy mówca antytraktatowy w czasie ostatniej debaty. W gabinecie Wł.

Grabskiego, który wstrzymał praktyczne wykonanie przyznanych nam uprawnień likwidacyjnych, zasiadali liderzy prawicy z Korfantym i St. Grabskim na czele.

Trzeba więc było spróbować zagłuszyć te niecofione fakty wrzawą demagogji. W zbrojcy niezłomnych obrońców polskości poszli w bój na języki. Mówili raz nudnie, raz patetycznie, powtarzali wciąż te same nieprawdziwe opowieści i sfalszowane liczby przez godzin dwanaście. A — równocześnie, w ten sam dzień, 11 marca, odbywała się w Poznaniu wielka konferencja, zwołana z inicjatywy Bezpartyjnego Bloku, celem ustalenia programu gospodarczego dla ziem zachodnich. Program ten, przedłożony rządowi, będzie niezawodnie zrealizowany i umocni gospodarcze podwaliny polskości w Poznańskim i na Pomorzu. Sejm przez usta posła Radziwiłła złożył hołd dzielnicom zachodnim za nieugiętą, hartowną obronę polskości w dniach niewoli i pruskiego bezprawia i próżne są endeckie wysiłki, by zawichrzyć opinię narodu próbami dzielnicowych porachunków i animozji.

Polska straż nad Wisłą i Wartą, zjednoczona z całym narodem, pełni ofiarnie swą służbę państwu i ojczyźnie.

A. R.

—O—

POCÓŻ DŁUGIE WYJAŚNIENIA, skoro fakty, które przytaczamy, dotyczące naszego od lat znanego środka odradzającego krew i wzmacniającego nerwy „Fregalin”, są wymowniej-
sze, niż najpiękniejsze słowa. Tysiące osób, które już wypróbowały „Fregalin”, nie znalazły zawodu. Nad wyraz skutecznym okazał się „Fregalin” przy nerwowości, ogólnym osłabie-
niu, zmęczeniu, zawrotach głowy i cierpieniach reumatycznych. Poradźcie się lekarza. Być może uporać się z trudnościami, z jakimi związana jest walka o byt, trzeba mieć silne nerwy
i zdrową krew. Prosimy dokładnie przeczytać co piszą do nas o działaniu „Fregalinu” osoby, których fotografie podajemy, a sami osądzicie, czym jest „Fregalin”. W naszym archiwum
znajdują się tysiące podobn. listów dziękcz. z kraju i zagranicy, nadesłanych do nas jako wyrazy wdzięczności i zadowolenia. Każdy może je obejrzeć w naszym biurze. Wszystkie listy
dziękcz. poświadczane są przez notariusza. „Fregalin można nabyć we wszystk. aptekach. Wysyłkę uskutecznia Artus-Apotheke, Gdańsk. Wytwarzany pod kontrolą powag naukow.



Mannheim G. 7. No. 42
d. 6. 4. 30. Wü.

Stwierdzam, że w listach
dziękczynnych, które WP.
otrzymał, niema przesady,
bodaj przeciwnie. Byłem b.
chory. Mój system nerwo-
wy był zniszczony, ręce i
nogi mi drżały, apetytu nie
miałem, byłem stale zmę-
czony, chwilami byłem na-
wet niespełna rozumu. Mój
stan zdrowia znacznie się
polepszył dzięki Fregalino-
wi. Byłem stale w stanie
chorobliwej bojaźliwości.—
Wszystko to minęło. Czuję
się jak nowonarodzony. Z
podziękowaniem z całego
serca skreślię się

Hans Teichman.



Weissenhorn (Schwaben)
Mühlstr. 1. dnia 6. 4. 30.

Po użyciu Fregalinu czuję
się już tak dobrze, jak ni-
gdy jeszcze. Odczuwam
znów apetyt i mogę wszy-
stko jadać, wówczas, gdy
dawniej jedzenie wywoły-
wało torsje. Cierpienia ko-
biece, które dawniej bardzo
mnie męczyły, ustąpiły cał-
kowicie.

Barbara Schmidt.



Berlin - Reinickendorf West
Str. 20 Hs 80. dn. 24. 11. 30.

Ukończyłem niedawno 63
lata, a od blisko 30 lat cier-
piałem na zaburzenia żołąd-
kowe, które co noc po kil-
ka godzin boleśnie dawały
się we znaki. Już zawar-
tość próbnej przesyłki przy-
niosła tak znaczną popra-
wę, że skłoniło mnie to do
udzielenia zamówienia
Stwierdzam, że stan zdro-
wia się polepsza i że sy-
piam, nie odczuwając bólu.
Preparat WPanów mogę
wszystkim polecić.

A. Fürst.



Po zażyciu 3 pudełek
Fregalinu nie cierpię więcej
na bicie serca i zawroty
głowy. Serdecznie dzie-
kuje. Fregalin będę zawsze
polecał. Również z punktu
widzenia sportowca cenię
bardzo i polecam pastylki
Fregalin.

Johann Gilges.



Fürstenhausen. Po. Völklin-
gen, Saargeb. Fürstenstr. 7,
dnia 5. 10. 30.

Moja żona cierpiała wsku-
tek zupełnego nerwowego
wyczerpania, była zupełnie
złamana, a ja nie wiedzia-
łem, co począć. Zupełnie
przypadkowo przeczytałem
o Fregalinie, który zamówi-
łem. Skutek był wprost zdu-
miewający. Stan zdrowia
mojej żony stale się pole-
pszał, a po zażyciu 8 pu-
dełek moja żona czuła się
jak nowonarodzona. Przy-
było jej również 20 funtów
na wadze.

Karl Siegenthaler.

Na żądanie przesyłamy bezpłatnie
i bez zobowiązania

próbna paczkę „Fregalinu”

łącznie ze Złotą Księgą Życia.
Napiszcie zaraz, dopóki próby
nie są jeszcze rozchwypane
pod adresem

Dr. med. H. Schulze, f. m. b. H.

Berlin-Charlottenburg 2/3932
załączając niniejszy kupon (wysłać
jako druk).

Proszę o wysyłkę bezpłatnie i bez
zobowiązania próbki

**„FREGALINU”
środka odradzającego krew
i nerwy
oraz o Złotą Księgę Życia.**

Nazwisko
Zawód
Miejscowość
Ulica

3932.

Szanownej publiczności miasta i okolicy podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, że z dniem 14 marca br. został mój magazyn

Konfekcji, bławatów, bielizny i tow. krótkich — przeniesiony

z ul. Hallera 9 w RYNEK Nr. 5.

Staraniem mojem będzie, przez doborowy towar przy najniższych cenach, rzetelną i fachową obsługę jak dotychczas, tak i nadal każ-
dego zadowolę i liczę na dalsze łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa — Z poważaniem

ANTONI GRAJKOWSKI — Wąbrzeźno, Rynek 5.

**Uwaga! Nadszedł wielki transport nowości wiosennych po dotychczas nieznanych niskich cenach i proszę zwiedzić mój
magazyn bez przymusu kupna oraz zwrócić uwagę na ceny w moich oknach wystawowych.**

W tutejszym rejestrze handlowym w dziale A.
pod liczbą R. H. A. 27 zapisano dziś następującą
firmę: B. Dzwonkowski, Fabryka Maszyn — Odle-
wnia Żelaza, Kowalewo — Pomorze.

Właścicielem jest Bronisław Bolesław Dzwon-
kowski, mistrz ślusarski z Kowalewa, ul. Kolejowa
nr. 6.

Kowalewo, dnia 1 września 1930 r.

SĄD POWIATOWY.

Przetarg przymusowy

Dnia 18. III. 1931 r. o godz. 3 po poł.
sprzedawac będę w drodze przetargu przy-
musowego najwięcej dającemu za gotówkę
u p. Stefana Buszczyńskiego w Mgowie
7 żrebaków, 1 szafę żelazną, 1 maszynę
do pisania, 21 cielaków, 5 cielaków,
20 ctr. nasion buraczanych, zbiór z 190
m. pszenicy, 254 fury grochu, 40 owiec.
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy.

Dnia 19. III. 31 r. o godz. 11 przed poł.
sprzedawac będę w drodze przetargu przy-
musowego najwięcej dającemu za gotówkę
u p. Józefa Pastuszaka w Trzcianie
10 tuczników.
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 17. III. 31 r. o godz. 11 przed poł.
sprzedawac będę w drodze przetargu przy-
musowego najwięcej dającemu za gotówkę
przy kościele ewang. w Wąbrzeźnie
1 obraz i 1 bufet.
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 18. III. 1931 r. o godz. 1,30 po poł.
sprzedawac będę w drodze przetargu przy-
musowego najwięcej dającemu za gotówkę
u p. Stanisł. i Anny Redgoszczów w Król.
Nowejści
1 krowę.
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dn. 19. III. 31 r. o godz. 10,30 przed poł.
sprzedawac będę w drodze przetargu przy-
musowego najwięcej dającemu za gotówkę
u p. Karola Willa w Trzcianie
4 cielaki i 2 jałowki.
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 18. III. 1931 r. o godz. 12,30 po poł.
sprzedawac będę w drodze przetargu przy-
musowego najwięcej dającemu za gotówkę
u p. Jonathana Dethera w Uciążu
3 tuczniki, 1 cielaka.
Główczewski, komorn. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 18. III. 31 r. o godz. 12,15 po poł.
sprzedawac będę w drodze przetargu przy-
musowego najwięcej dającemu za gotówkę
u p. Franciszki Baranowej w Uciążu
2 maciory, 3 tuczniki, 10 warchlaków.
Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dnia 18. III. 31 r. o godz. 11 przed poł.
sprzedawac będę w drodze przetargu przy-
musowego najwięcej dającemu za gotówkę
u p. Jana Grodeckiego w Uciążu
1 buhaja.
Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Obwieszczenie o licytacji

Urząd Skarbowy Podatków i Opł. Skar-
bowych w Wąbrzeźnie na zasadzie § 33 In-
strukcji o przymusowym ściąganiu państwo-
wych podatków i opłat z dn. 17. 5. 1926 r.
(Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do
wiadomości ogólnej, iż w dn. 21 marca 31 r.
o godz. 10 rano na majątku Pluskowesy od-
będzie się sprzedaż z licytacji niżej wymie-
nionych ruchomości, celem pokrycia zale-
głości podatkowych:

5 krów dojnych (czarno-białe), 4 wie-
szaki dębowe, lustro z konsolą, 1 skrzy-
nia, 1 szafa do porcelany, 1 pokój ga-
binetowy, 1 kompl. salon, składający
się z 2 luster dużych, 10 obrazów, 1 ma-
ły fortepian, 1 kanapa, 4 fotele, 2 dy-
wany, jedna mała szafka.
Dnia 12 marca 1931 r.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych
w Wąbrzeźnie.

Oglašajcie tylko
w „Głosie Wąbrzeskim”

Stemple
kautzukowe
i metalowe
każdej wielkości
i formatu po naj-
tańszych cenach
poleca
Głos Wąbrzeski
Wąbrzeźno.

ODSTĄPIĘ
mieszkanie
z meblami
Gł. Dworzec 41.

Zagubioną książeczkę
wojskową
uniważniam
STANISŁ. ŁUKIEWSKI
Wąbrzeźno-wybudowanie



2 osoby na 1 bilet. Razem 20 aktów.

UWAGA! Dziś w poniedziałek, dnia 16 bm. o godz.
8,30 wiecz. — nieodwołalnie poraz ostatni

Szpieg na dworze carskim

i poraz ostatni Emil Janings w filmie pod tyt.

Za grzechy ojców

We wtorek, dnia 17 i w środę, dnia 18 bm. o 8,30

MOTTO: Na groby tych, co nigdy swego kraju nie zobaczą,
nikt płakać nie przychodzi, jedynie różę płaczą.

„Róże Mogiły”

w roli tyt. ulubieniec płci pięknej ALFONS FRULAND.

Do tego
wspaniały nadprogram rozrywkowy.